



# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

**PRENUMERATA:**

Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartałnie Mk. 16.50. Za odroczenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartałnie 19.50.

Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:

Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

**OGŁOSZENIA:**

Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (stronie sześć szpalt).

Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1.20 Mk. Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., kłose 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

## Niedyskrecja Bullita.

W świecie politycznym obu półkuli niemal sprawiły zamieszanie wynurzenia młodego dziennikarza amerykańskiego, nazwiskiem Bullit, który szczerością swą czy niedyskrecją postawił w kłopotliwym położeniu tak wybitnych mężów politycznych rasy anglosaskiej, jak Lloyd George, prezydent Wilson i sekretarz stanu Lansing.

Bullit wyprawiony został ubiegłej zimy przez Wilsona do Rosji, w dyskretnej misji zbadania na miejscu, czem jest w swej istocie bolszewizm i czy przedstawia się tak czarno, jak go malują. Bullit, z przekonani skrajny radykał, przebywał czas jakiś w republice sowieckiej a w kwietniu powrócił do Paryża, gdzie zdał Wilsonowi sprawę ze swej wyieczki.

Przywiózł podobno raport przychylny dla bolszewizmu a treść jego wypadła tak nie po myśli Wilsona, że prezydent użył też całego swego autorytetu wobec Bullita, aby go skłonił do zachowania przy sobie swych wrażeń, słowem wzbrowił mu ich opublikowania.

Bullit ucał się tak żywo dotknięty tym zakazem, że zażądał dymisji, zrezygnował ze swego stanowiska delegata propagandy amerykańskiej przy konferencji pokojowej i powrócił do kraju; w pierw jednak, zaproszony na śniadanie przez Lloyd Georgea, zetknął się tam z kilku wybitnymi osobistościami, wśród których znajdował się sekretarz stanu Lansing. Rozmowa toczyła się o bieżących sprawach politycznych a wydała się dziennikarzowi amerykańskiemu tak ciekawa, że spisał ją tego samego dnia stenograficznie.

Wróciwszy do Waszyngtonu zrobił użytek z zebranych na śniadaniu u Lloyd Georgea wiadomości i ogłaszał fragmenty ich w dziennikach, a ostatnio złożył formalną deklarację przed komisją dla spraw zagranicznych amerykańskiego senatu. Twierdził więc, że Lansing wyrażał się lekceważąco o Lidze narodów i jest ona, jego zdaniem, całkiem zbyteczna, bo konferencja pokojowa weszła już z góry w jej atrybucję a Francja i Anglja urządziły świat po swojemu i dostały już wszystko, czego pragnęły; Liga narodów służyłaby więc tylko do potwierdzenia tych zdobyczy. Traktat pokojowy jest wogóle wadliwy i on, Lansing, przeciwny był wielu zawartym w nim klauzulom; traktat będzie też obalony, jeśli zrozumieją go senat i naród amerykański.

Wiadomości te, powtórzone i ogłoszone przez dzienniki amerykańskie, doszły oczywiście do Europy; Lloyd George, wymieniony jako środek rozmowy, zaprotestował bez wahania, twierząc, że wszystkie wynurzenia Bullita są jednym sękiem kłamstw. Protestowali też inni, a większość dzienników paryskich zaprzeczyła autentyczności tych zeznań. Dziennikarz amerykański nie dał się zbić z tropu tem, że go publicznie nazwano kłamcą. Odpowiedział spokojnie, że ci panowie zapewne już zapomnieli, co mówili, ale on może dopomóc ich pamięci, bo ma u siebie wierny odpis rozmowy, którą stenografował na poczekaniu.

Co więcej: Lansing, najbardziej zainteresowany w całej sprawie, zachował dyskretne milczenie, a przyiskany do muru, oświadczył, że musi się wstrzymać z wyrażeniem swego zdania, dopóki nie przeczyta oryginalnego tekstu zeznań Bullita, nie zaś tego, jakie podają gazety, które mogły coś przekreślić. Lansing towarzyszy teraz prezydentowi w objęzdie Stanów Zjednoczonych, mniemają jednak powszechnie, że po tem, co zaszło, nie będzie mógł być dłużej sekretarzem stanu przy boku Wilsona, który przebaczyłby mu może krytykę traktatu wersalskiego, lecz musi się czuć boleśnie dotknięty w

najczulszej stronie, jaką jest dla niego Liga narodów.

Rewelacje Bullita w wyższej jeszcze mierze dotyczą Lloyd Georgea. Bullit utrzymuje, że jadąc do Rosji, powiódł nienrządowe wnioski sekretarza premiera angielskiego, Filipa Kerra, dotyczące warunków, na których możnaby zawrzeć pokój z bolszewikami. Memorjał odnośny proponował:

1) Natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych i pozostanie przy władzy dotychczasowych faktycznych rządów na terenie Rosji, 2) otwarcie portów i kolei i wolny wyjazd i przyjazd do Rosji poddanych państw alianckich, 3) obustronna ogólna amnestja polityczna, 4) zupełne przywrócenie stosunków handlowych między Rosją i światem zewnętrznym, 5) wycofanie wojsk alianckich z Rosji i demobilizacja armji rosyjskiej.

Lenin miał, według p. Bullita, przystać przezeń swe propozycje, które gozili się z warunkami, sformułowanymi przez Kerra i pułk. House. Tymczasem na posiedzeniu Izby gmin Lloyd George oświadczył, że nie otrzymał od Lenina

żadnej propozycji pokojowej. Na to Bullit odpowiedział publicznie, że nigdy w żadnych okolicznościach opinja publiczna nie była w takim stopniu w błąd wprowadzona.

Po posiedzeniu Izby — utrzymuje p. Bullit — p. Filip Kerr udał się do niego i tłumaczył zachowanie się swego zwierzchnika. Gdy Lloyd George powrócił do Anglii z zamiarem zaproponowania, aby życzliwie zbadano warunki rządu sowieckich, spostrzegł, że lord Nortcliffe (wydawca "Timesa" i "Daily Mail") i Winston Churchill przygotowali większość konserwatywną, zdecydowaną na obalenie go w razie postawienia swej propozycji. Jeżeli panowie będziecie mieli do czynienia z Lloyd Georgem — zwracając się do członków senatu powiedział p. Bullit — pamiętajcie, że nie trzeba brać na serio żadnego z jego oświadczeń publicznych.

Na tem tle toczy się obecnie bardzo namiętna polityka w prasie angielskiej, a nie brak głosów, utrzymujących, że rewelacje Bullita podkopują stanowisko Lloyd Georgea.

rażają one ludność kraju, jeśli trwał nadal w nieposłuszeństwie. Rząd niemiecki ma silną wolę uczynić wszystko, jego mocy, aby wypełnić obowiązek nienienia tych obszarów. Rząd niemiecki jednak założył najostrejszy punkt przeciwko wyrażonemu w nocie marszałka Focha zagrożeniu środkami przymusowymi zmierzającymi do pozabawienia środków żywności przez wznowienie blokady. Aby rządowi sprzymierzonej zaprzyjaźnionym umożliwić przekroczenie o szczerości i powadze swego powołania, zaprasza rząd niemiecki, sprzymierzone i zaprzyjaźnione na do celu poczynienia potrzebnych zarządków. W tym celu proponuje rząd niemiecki utworzenie komisji, składającej się z przedstawicieli Niemiec z jednej, oraz przedstawicieli państw sprzymierzonych z drugiej strony.

## Rokowania państw bałtyckich z bolszewikami.

Ljon, 5 października. (PAT). Warsz. „Temps“ ogłasza następującą domość, udzieloną przez delegację litewską. Ostatnia konferencja bałtycka w pacie ukończyła swoje prace i pająnika. Litwa, Łotwa i Estonia oświadczyły swoją gotowość wznowienia rokowań pod warunkiem, że Rosja sowiecka wyrazi swoje warunki z przed 25 października. Postanowiono złożyć konferencji pokojowej deklarację w imieniu konferencji bałtyckiej.

## Wilson niebezpiecznie choroje.

Wiedeń, 5 paźdz. (PAT). B. E. donosi z Zurychu pod datą 4 b. m. Jelenika z doniesień waszyngtońskich, że ba Wilsona jest bardzo niebezpiecznym stan jego wywołuje wielkie zaniepokojenie. W całym kraju z ogromnym namiętnością śledzą przebieg choroby. Biuletyn wczorajszy brzmiał niepomyślnie. Spółcześni wątpią, czy pacjent wróci do zdrowia.

## Wiedeń, 5 paźdz. (PAT). B. E.

daje ze Sztokholmu pod datą 4. Według doniesień z Waszyngtonu, 7 dni biuletyn z Białego Domu. Stan zdrowia prezydenta Wilsona mniej pomyślny. Prezydent odczuwa zmęczenie i pozostawał dzień cały w łóżku.

## Wiedeń, 5 paźdz. (PAT). B. E.

donosi z Waszyngtonu pod datą 5 października. Neurolog Deronn z Filadelfji wezwał Wilsona orzekł, że stan zdrowia Wilsona jest poważny. Biuletyn wydany 4. października, że stan zdrowia nie uległ zmianie. Do łóżka chorego wezwano jego córkę.

## Wiedeń, 5 października. (PAT)

donosi z Waszyngtonu pod datą 5 października. Dr. Grayson odmówił udzielenia bliźnię wskazań o stanie zdrowia Wilsona. Wskazał tylko, że prezydent przyjął pokarmu oraz że wnoy z soboty na dzień spał trochę.

## Wiedeń, 5 października. (PAT)

donosi z Paryża: „Echo de Paris“ daje z Waszyngtonu. Z otoczenia Wilsona donoszą, że nie będzie on przez czas dłuższy zajmował się z nami państwami. Wyłoni się kwestja powierzenia komuś funkcji prezydenta. Powołanym jest do tego stopca prezydenta. Dotychczas nie rzycio się jeszcze, aby prezydent musiał być zastąpiony przez inną osobę.

## Gen. Jadwin we Lwowie.

LWÓW, 5 października. Pojawił się tu w przejeździe amerykański Jadwin.

## O wschodnie granice Polski.

Zamiary Rady pięciu.

(Tel. własny „Głosu Polskiego“).

Paryż, 5 października. „Temps“ donosi: Rada pięciu przystąpiła do określenia częściowego wschodnich granic Polski. Według naszych informacji linja ogólna demarkacyjna prawie ściśle odpowiadałaby granicom Królestwa Polskiego z 1815 roku.

Przyjęta granica szłaby wzdłuż dawnej rosyjskiej gub. Suwalskiej, brzegiem Niemna i Nurca, dopływu Bugu, i biegiem Bugu, aż do dawnej granicy między Galicją Wschodnią a Rosją.

Grodno i Białystok znajdują się na wschodzie od nowej granicy Polski, która natomiast obejmowałaby Brześć Litewski i Chełmszczyznę. Oznacza to, że terytorja na zachód od tej linii oddane byłoby Polsce, nie przesądzając w niczem sprawy terytorjów, położonych na wschodzie od tej linii.

## Nad Bałtykiem.

### Czy Niemcy opuszczą prowincje nadbałtyckie?

Paryż, 5 października. (P. A. T.). — Havas. Rząd niemiecki nie dał dotychczas odpowiedzi na notę ententy domagającą się wycofania armji von der Goltza z prowincji nadbałtyckich.

Londyn, 5 października. (PAT) Havas. „Times“ obstaje przy konieczności energicznej akcji politycznej w sprawie prowincji bałtyckich i polskich. Dla monarchistów niemieckich okupacja Polski byłaby krokiem zmierzającym do przywrócenia dynastji Hohenzolernów a być może i Romanowych. Niebezpieczeństwo to zagrażał będzie tak długo dopóki von der Goltz i jego armja nie opuszczą prowincji bałtyckich.

Nauen, 5 października. (PAT) Radio warsz. Wiadomość „Daily Mail“ jakoby ententy miała zamiar wystosować do rządu niemieckiego ultimatum w sprawie ewakuacji prowincji bałtyckiej z terminem trzydniowym uważana jest w kołach niemieckich za nieprawdopodobną.

Rządy ententy mają możność sprawdzenia, że rząd rzeszy wydał wszystkie niezbędne rozkazy odnośnie do opróżnienia prowincji bałtyckich, lecz w jakim okresie rozkazy te zostaną wykonane zależy w zupełności od okoliczności natury technicznej. Rząd uczyni wszystko, co leży w jego mocy, aby przywrócić

opór wojsk okupujących prowincje bałtyckie.

### Odpowiedź Niemiec na notę koalicji.

Wiedeń, 5 października. (PAT) B. K. donosi z Berlina: W odpowiedzi na notę gen. Nudanta dotyczącą ewakuacji przez Niemcy prowincji nadbałtyckich, przesłał rząd niemiecki do Paryża następującą notę: Na skutek noty z dnia 28 września rząd niemiecki największy nacisk kładzie na stwierdzenie faktu, że stale jaknajenergiczniej dążył do tego, by wycofać wojska niemieckie z prowincji nadbałtyckich i z Litwy. W tym celu, między innymi, zażądał rząd niemiecki 25 września, aby tym oddziałom, które nie zastosowały się do rozkazu opuszczenia tych prowincji, wstrzymano wypłacanie żołdu, oraz nie wydawano dalszego zaopatrzenia. Poza tem w celu przeszkodzenia wzrostowi tych sił zarządził zamknięcie granic niemieckich od strony Kurlandji, jako też wydany został rozkaz strzelania do oddziałów, któreby chciały te granice przekroczyć. Gen. von der Goltz odwołany został ze swego stanowiska. Na jego miejsce mianowano naczelnym komendantem nad wojskami znajdującymi się na północny wschód od Niemiec gen. Eberhardta aż do czasu przeprowadzenia całkowitego odwrotu. — Wreszcie wystosował rząd niemiecki do tych wojsk odezwę, nawołującą do spełnienia obowiązku i wyraźnie wskazującą na jakie niebezpieczeństwo i niedole na-

# Sytuacja w Rosji.

## ach antykomunistyczny w Moskwie.

Włoc, 5 września. (PAT). Nadeszła z Moskwy następująca spóźniona wiadomość: We czwartek dnia 25 września, b. w czasie posiedzenia naczelnej komisji antykomunistycznej niewyśledzeni sprawcy rzucili bombę. Odiamenty zostali zabici następujący kowal: Zagórski, Holajew, Razdajnow, Kowal, Kolbin, Tankus, Kwasz, Ignatow i Rubinstein. Oprócz tego zostało rannych 7 komunistów ranionych. Między innymi ciężko ranni zostali Stieglow i Kowal. Dla wykrycia sprawców zarządzone zostały nadzwyczajne kontrole.

nach. Dnia poprzedniego wykryli komunistów spisek przeciwko centralnemu komitetowi sowieckim. Aresztowano i stracono 60 osób. Pomędzy nimi znajdował się gen. Makow.

## Spisek anty bolszewicki w Moskwie.

Praga, 5 paźdz. (PAT). Cz. B. P. donosi z Helsingforsu. Według doniesień z Moskwy, wykryto tam wielki spisek anty bolszewicki. — Przywódca kadetów Szecepkin oraz 60 polityków i oficerów zostało doraznie skazanych na śmierć i rozstrzelanych.

## Ofensywa anty bolszewicka Kozłaka.

Praga, 5 października. (PAT). Cz. B. P. donosi z Omska, że pierwsza część ofensywy anty bolszewickiej została ukończona zwycięsko. W ciągu tej ofensywy wzięto do niewoli 7,000 bolszewików, zdobyto 130 karabinów maszynowych i 20 dział. Wojska Kozłaka znajdują się w pobliżu Tobolska.

## komunikat szefa sztabu generalnego

z d. 5 października.

### Front litewsko-białoruski.

Walki na przyczółkach mostowych Berezyny trwają w dalszym ciągu. Wstrzelano w rejonie Borysowa i Ledziaty nasze rozbitą atakującego wojska, biorąc 240 jeńców i karabinów.

### Front wołyński.

pokój.

W zast. szefa sztabu generalnego Haller pułk.

## Władza akademicka bronić będzie Galicji Wschodniej.

Włoc, 5 października. (PAT). Wczoraj się tu wiec młodzieży akademickiej różnicy zabarwienia politycznego chwalało rezolucję, że młodzieży lwowskiej nie dopuści nigdy do, ażeby tak zwana Galicja wschodnia komukolwiek innemu przyznana została. Podobnie decyzji krzywdzącej przeciwstawi się, a młodzież e zadokumentuje ponownie, że ta była i jest polska.

## at pokojowy w senacie francuskim.

Paryż, 5 października. (PAT). Radjo Minister spraw wewnętrznych Pams senatowi traktat pokojowy. Sprawa Leon Bourgois przedłożył także na posiedzeniu senatu referat o traktacie pokojowym z Niemcami i o traktacie przymierzonej z Anglią i Stanami zjednoczonymi. Na posiedzeniu postanowiono, że rozdział tych sprawozdań na we wtorek przed następnym posiedzeniem. Pierwsza dyskusja o traktacie ma być na porządek dzienny dopiero 12 października, senatorowie będą mieli 2 dni na przestudowanie wymienionych sprawozdań. Możliwym jest, że dyskusja zakończy się w ciągu 3 dni, to jest w następnym tygodniu.

## Włochy zatwierdzą traktaty.

Wiedeń, 5 października. (PAT) BK. i z Rzymu. „Popolo Romano” donosi, że na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zdecydowano, że oba traktaty o wersalski i Saint Germain będą zatwierdzone dekretem królewskim.

## Ententa nie uznała rządów Fridricha.

Wiedeń, 5 paźdz. (PAT). B. K. donosi z Paryża. „Temps” donosi, że delegacja węgierska nie mogą być na razie wzięci do rokowań pokojowych, ponieważ ententa nie uznała rządów Fridricha.

## Austria w przededniu bankructwa.

Praga, 5 paźdz. (PAT). Cz. B. P. donosi z Wiednia pod datą 4 b. m. Kancelarz Renner oświadczył deputacji prawników, która się do niego zgłosiła, że nie może nie zdaje sobie sprawy z jakiej groźnej sytuacji finansowej gospodarczej znajduje się Austria. Bankructwo jest nieodwołalne.

## Wiedniacy Wiedni.

Wiedeń, 5 października. (Kor. „Polonia”). Na dziś zapowiedziano tu 2 wiec: antysemito-socjalistyczny i komunistyczny.

## Nad Adriatykiem.

Wiedeń, 5 października. (W. B. K.). Do Spalazzo zawinęło 12 okrętów amerykańskich. W mieście panuje niepokój. Istnieje pewność, że amerykańska flota wojenna jest gotowa do interwencji. Bateria serbskie ostrzeliwały w Skadarze okręt włoski.

## Strejk kolejarzy w Anglii trwa.

Wiedeń, 5 października. (PAT) BK. donosi z Londynu pod datą 4 b. m. Urzędowy komunikat podaje, że kolejarzy przyjęli pośrednictwo rządu oraz propozycje zaprzestania strejku na tydzień.

## Ruch strajkowy w Ameryce.

(Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Wiedeń, 5 października. Donoszą z Zurichu: Ruch strajkowy na całym zachodzie Stanów Zjednoczonych szerzy się z zaskakującą siłą. Strajkujący grożą, że chwycą się środków najostrzejszych, jeżeli rząd ucieknie się do siły.

# Warszawa.

(Tel. od wł. koresp.)

## Zatarg w drukarniach państwowych.

Pracownicy drukarni państwowych i zakładów graficznych ministerstwa spraw wojskowych od paru dni strejkują. Rząd wydał rozporządzenie aresztowania 120 pracowników drukarni państwowych. W nocy na wczorajszą dzień urządzono obławę po mieszkaniach; aresztowano 13 osób, w tem 6 kobiet. Rano wszystkich wypuszczono.

W każdym razie sytuacja w drukarniach jest poważna i grozi niebezpiecznym zatargiem.

## Zjazd endecji.

Na 26 października endecja zwołuje swój zjazd do Warszawy. Poseł Zamorski ogłosił odezwę przedzjazdową, w której pisze: „Socjaliści, ługutowcy, aktywiści gazetniczy wykazali przez dziesięć miesięcy, że rządzić nie umieją. Ty ludu polski, wymień swoich włodarzy”.

(Widocznie wiec zjazd ma być przygotowany do objęcia władzy przez stronnictwo. Przep. Red.)

## Posel (?) rosyjski w Warszawie.

„Warszawska Riecz” donosi, że przedstawiciel Kozłaka w Warszawie, p. Kutjepow, miał wręczyć wczoraj listy uwierzytelniające podsekretarzowi stanu p. Skrzyńskiemu. Jak się okazało wraz z p. Kutjepowem przybyło całe poselstwo rosyjskie. Pierwszym radcą jest p. Walujew, drugim — p. Lawrow. Na posiedzeniu komitetu rosyjskiego

## Depesza!

### Dyrekcja koncertów Alfreda Straucha

Lódzka Orkiestra Symfoniczna — Sala Koncertowa

Dziś poniedziałek, dnia 6 października o godz. 8.15 wieczorem pierwszy koncert Symfoniczny — Występ słynnej, amerykańki

Berty Crawford Spiewaczki koloraturowej

Arnolda Földesy zamiast wiolonczelisty

od którego nadeszła w ostatniej chwili telegraficzna wiadomość, że z powodu trudności paszportowych, zmuszony jest koncert swoje w warszawskiej filharmonji, jakoteż i w Łodzi odłożyć do grudnia r. b. Zyczącym sobie odbioru pieniędzy, KASA BILETOWA NATYCHMIAST ZWRACA. — Program dzisiejszego koncertu: Statkowski: Uwertura do op. „Marja”, Dvorak: A. Symfonia „Z nowego świata”. Donizetti: Aria z op. „Lucja z Lamermooru”. Delibes: Arja z op. „Lakme”. Po rozpoczęciu się koncertu, drzwi Sali będą zamknięte.

# Hurtownicy!!

Pragną nawiązać stosunki z zasobnymi poważnymi odbiorcami w celu przyjęcia dużych obciążeń w branży elektrotechnicznej i maszyn. Towar może być złożony w Bydgoszczy. Pośredniczę również przy kupnie innych towarów. Z powodu braku towarów, wskazany jest pośpiech. I-a referencje i gwarancje na każdą sumę. Zapytania kierować do

Otto Krüger, Inż., Elektr. masz. i materiały instalacyjne BYDGOSZCZ (BRDMBERG), VERL. RINKAUERSTRASSE 12. 597—8

go p. Kutjepow występował już jako urzędowy przedstawiciel rządu rosyjskiego dla obrony interesów rosyjskich w Polsce.

(Jak wiadomo, ani Polska, ani ententa nie uznają dotąd rządu Kozłaka. Dzielnym jest więc nadanie p. Kutjepowowi miana posła rosyjskiego w Polsce. Przep. Red.)

# Łódź.

## Wiec mieszczański w obronie miast.

Wczoraj o godz. 8 po poł. w Sali Koncertowej odbył się wiec mieszczański pod hasłem: „W obronie miast”. Po zgajeniu przez posła na Sejm, Teodora Szybiłłę, na przewodniczącego zaproszono p. Stanisława Majewskiego, pióro trzymał p. Wiśniewski. Pierwszy mówił poseł de Rossett, mówiąc o sytuacji politycznej i zewnętrznej niebezpieczeństwie, zagrażającym nam od Niemców, o prawach narodu polskiego do Białorusi i sytuacji w Sejmie. Poseł z Poznania, Kraina, przemawiał o obowiązkach społecznych klasy mieszczańskiej. Wreszcie poseł Szybiłło poruszył bolączki aprowizacyjne, krzywdzące politykę min. aprowizacji i nieobywatelskie stanowisko chłopów, co nie chcą dać chleba miastom.

Po wysłuchaniu referentów, powzięto szereg uchwał, jak w sprawie aprowizacji kraju, domagając się wolnego handlu przy jednoczesnym zastosowaniu surowych wyroków aż do kary śmierci względnie dla paskarzy i łapowników; co do polityki zewnętrznej wiec podzieliła stanowisko Sejmu i sojusze, zawarte z ententą, sądzi jednak, iż rząd nie wyzyskuje z dostateczną siłą praw sojusznicych Polski i jej zasług wobec świata, złożyłanych przez bohaterów wojska polskie na wschodzie. Wiec protestuje przeciwko zarządzeniu plebiscytów na obu Śląskach, oraz obecnym zamiarom co do Galicji wschodniej.

W sprawie większości w Sejmie uchwalono wezwać posłów, aby dolożyli starań o utworzenie niezbędnej większości w Sejmie, na której mógłby się oprzeć silny rząd parlamentarny, mogący utrzymać w kraju ład i porządek, oraz przeprowadzić łącznie z Sejmem ustawę konstytucyjną, odpowiadającą ogólnokrajowym interesom, a sterującą demokratycznie i tym sposobem najważniejszą i czyniącą działalność Sejmu ustawodawczego i powołając Sejm prawodawczy, który zabezpieczy prawo państwowy rozwój kraju.

Wiec gorąco popiera zainicjowane przez zjednoczenie mieszczańskie, czyli stronnictwo narodowo postępowe, zrzeszenie ludności miejskiej, inteligencji, stanu urzędniczego, kupiectwa, rzemieślników itp. w celu obrony interesów miast.

W stosunku miasta do wsi wiec domaga się prawnej i społecznej akcji przeciw ogłaszaniu i wyzyskiwaniu miasta przez wieś.

Wiec zakończono o godz. 6 wiecz. poczem posłowie udali się do Pabjanic, gdzie odbył się także wiec w sali Tow. gimnastycznego.

## Uruchamianie przemysłu.

Fabryka wyrobów bawełnianych firm Bar Freudenberg (Widzewska 192) została uruchomiona.

## TEATR POLSKI (Gogolińska 63)

pod dyr. Franciszka Rychłowskiego. Poniedziałek 6 października. Specjalna widowiska dla żołnierzy po cenach najniższych (od 40 fen. do 3 mk.). „Matka Lili” kom. w 3 akt. H. Zbierzchowskiego.

## Z Tow. Kredytowego m. Łodzi.

W Zarządzie Tow. Kredytowego m. Łodzi—był poruszony projekt, aby członkom zarządu towarzystwa, którzy dotychczas pracują honorowo przez całe szeregi lat, przyznać odpowiednie pensje.

Projekt ten spotkał się jednak wśród pewnej części stowarzyszonych z dość silną opozycją z tych względów, iż w razie honorowania członków zarządu nastąpić mogą przy wyborach usilne zabiegi i agitacja w celu pochwycenia rentowych stanowisk przez indywidua nieodpowiednie a wpływowe.

Odrzucenie wniosku tego ma również uzasadnienie i w tym, iż praca członków zarządu w Towarzystwie jest minimalna, gdyż cały jej ogrom leży na barkach personelu biur.

Sprawa ta ma być przedmiotem obrad na dzisiejszym ogólnym zebraniu.

## Inauguracja sezonu koncertowego 1919-20.

Dziś odbędzie się w Sali Koncertowej wieczór inauguracyjny Lódzkiej Orkiestry Symfonicznej ze współudziałem Berty Crawford, słynnej spiewaczki koloraturowej, orkiestra wykona symfonje „Z Nowego Świata” Dvorzaka, pod batutą dyr. Szulca.

Tegoroczny sezon koncertowy zapowiada koncerty, które wzorem lat poprzednich, odbywać się będą co poniedziałek i w niedziele popołudniu.

Z pośród solistów pierwszego cyklu, składającego się z sześciu koncertów, ualyszmy prócz Földesy'ego, Irene Dubiską (pod batutą Emila Młynarskiego), Juljusza Törnberga, Maurycego Rosenthala, Seweryna Eisenberga (pod dyr. Zdzisława Birnbauma, i Eriki Moreni, fenomenalną skrzypaczkę.

Na dalsze cykle koncertów (a będzie ogółem pięć cykli) zaangażowani zostali: Eugenjusz D'Albert, Willy Backhaus, Willy Burmester, Berta Crawford, Ignacy Dygas, Zbigniew Drzewiecki, Ignacy Frydman, Ibołyka Gyarfás, St. Gruszczyński, Bronisław Huberman, Henryk Melcer, Józef Mann, Marja Mokrzycka, Henri Marteau, Robert Perutz, Egon Petri, Erna Rubinstein, Józef Schwartz (pianista), Józef Sliwiński, Józef Smidowicz, Jerzy Lalewicz, Zbosińska-Ruskowska, Tessa-Spiwakowski, Józef Schwartz (śpiew) Franciszek Vesey. Dyrigować będą orkiestrą, prócz dyr. Szulca, dyr. Emil Młynarski, Zdz. Birnbaum i Ludomir Różycki. W dziedzinie muzyki kameralnej zaangażowany został kwartet Szewczyka, słynny z występów swoich w całej Europie.

Niezależnie od koncertów symfonicznych, urządzone będą recitale oraz wieczory sonat. Z utworów orkiestrowych wykonane zostaną najnowsze arcydzieła literatury muzycznej z szczególnym uwzględnieniem kompozytorów polskich.

## Przebudowa gmachu bankowego.

Przystąpiono już do przebudowy i kapitalnego remontu byłego gmachu banku państwa rosyjskiego (Al. Kościuszki 18), który przeznaczony jest dla przyszłego banku polskiego. Znajdujące się tam pomieszczenia powiatu przenoszą się do gmachu przy ul. Piotrkowskiej 100.

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego.

Zorganizowany w lipcu bieżącego roku nowy związek przemysłu włókienniczego pod nazwą „Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego”...

Związkowe firmy reprezentują przeszło 140 zespołów przedziałni wigonjowych i wełnianych z przeszło 110.000 wrzecion...

Prawie wszystkie fabryki są uruchomione, niektóre pracują na 2 i 3 zmiany i zatrudniają przeszło 2000 robotników.

Staly przyrost członków związku i duże zainteresowanie się sprawami tegoż ze strony członków...

Z Ligi kobiet polskich.

Sekcja oświatowa L. K. P. zapoczątkowawszy w roku zeszłym bibliotekę w szpitalu przy ulicy Pańskiej...

Zapowiedziany na dziś odczyt dyr. Wojeńskiego p. t. „Ostatnie utwory Żeromskiego”...

Zatwierdzone plany.

Na ostatnim posiedzeniu wydziału budownictwa zostały zatwierdzone następujące plany budowlane: Adolfa Daliga, Cegielniana róg Skwerowej 1...

O procent dla kelnerów.

Na ostatnim zebraniu członków stowarzyszenia właścicieli zakładów cukierniczych, głównym przedmiotem obrad, był spór z kelnerami o datki i procenty...

Aliści jeden z właścicieli cukierni spozstrzegł, iż pryncypali są krzywdzeni na rzecz kelnerów...

Zainterpelowano więc związek kelnerów, zwolano zebranie i po naradach i targach zdecydowano...

Z sądów.

Dzieje grzechu.

W lutym 1919 r. Stanisława Walczak, zamieszkała w osadzie Piątek, tejez gminy, pow. łęczyckiego...

Na zapytanie Magdaleny Sawickiej, u której mieszkała, gdzie jest dziecko, odpowiadając, że oddała je na wychowanie pewnej kobiecie w Woli Rogozińskiej.

Sawicka od razu zwróciła uwagę na to, że w godzinę czasu niepodobniestwem jest zejść do Woli Rogozińskiej i wrócić do Piątku.

Wobec podejrzanych okoliczności Sawicka i druga współlokatorka poczęły śledzić Walczakównę. Działo się to 13 marca r. b. Następnego dnia Walczakówna zabrała swoje rzeczy i wyszła z domu...

Sprawa o zabójstwo dziecka przez Walczakównę rozważana była przez sąd okręgowy na kadencji w Łęczycy. Oskarżona na sądzie zeznała, że dziecko niosła do Zgerza, zawinęła je w chustkę i widocznie się samo zadusiło.

Sąd, po wysłuchaniu świadków, skazał Walczakównę, po pozbawieniu praw stanu, na 2 lata więzienia, zaliczając 6 miesięcy aresztu prewencyjnego.

Rok więzienia za pędzenie spirytusu.

Tenże sąd skazał mieszkankę wsi Chrostowska, gminy Topola, pow. łęczyckiego Stanisława Stasiaka za potajemne pędzenie spirytusu na pozbawienie praw stanu i rok więzienia...

ZGIERZ.

W piątek tłum bezrobotnych żydów zebrał się przed lokalem gminy żydowskiej, żądając zapomóg na święta.

Zarząd gminy prosił o listę bezrobotnych, celem rozpatrzenia na najbliższym posiedzeniu ich żądań.

Po przybyciu funkcjonariuszy policji udało się porządek przywrócić i do żadnych ekscesów nie doszło.

W piątek zebrał się tłum mężczyzn i kobiet przed lokalem sekcji zaprowiantowania miasta przy ul. Dąbrowskiego...

Bolszewik o sytuacji w Europie i Rosji.

Na kongresie sowjetów rządu rosyjskiego, znany przywódca bolszewików Bucharin przy ocenie ogólnej sytuacji, wydał następujący sąd:

„Europa wyczerpana wskutek wojny, nie może przewyciężyć piętujących się trudności ekonomicznych. Niemcy będą zmuszone pod presją proletariatu oddać rząd w ręce robotników i chłopów.

Ofensywa Denikina, popierana przez imperjalistów całego świata, zagraża jednakoż komunizmowi rosyjskiemu.

Z zakulis wiedeńskiego dworu.

W obecnej chwili odstawiania i podawania do wiadomości publicznej wszelkich tajnych dokumentów i aktów...

„Neues Wiener Journal” poświęca temu niewielki artykuł, który poniżej przytaczamy, gdyż jest on pewnym przyczynkiem do charakterystyki ustroju monarchicznego i władców...

„Z natury swej nie stykał się żaden monarcha austriacki nigdy z tego rodzaju pojęciami jak „pieniądze” lub „nędza” gdyż setki urzędników zajmowało się finansowemi jego sprawami.

Po kilku miesiącach wojny minął zapal patriotyczny i entuzjazm, nie upłynął jeszcze drugi rok wojny, gdy naród pozostał szemrać.

Mężczyźni byli na polu walki, a kobiety i dzieci cierpiały głód. Lecz o tych wystąpieniach kobiet nie było w żadnej gazecie wzmianki...

Franciszek Józef nie wiedział o niczym, aż pewnego dnia w maju doszło do małej rewolwy.

Zdarzyło się, że okręg X został gorzej zaopatrzony w żywność, niż pozostałe. Ponieważ jest on głównie zamieszkały przez sfery robotnicze...

Zjawia się warta zamkowa... Franciszek Józef siedział w swym gabinecie, pochylony nad pliką papierów.

Franciszek Józef nie wiedziałby absolutnie o tym co dzieje się pod bramą jego pałacu, gdyby nie heroizm jego kamerdynera, który choć szczerze był przywiązany do swego pana...

Wbrew kilkuletniemu przyzwyczajeniu, według którego ta zmiana surduta odbywała się w głębi pokoju, stanął kamerdyner w pobliżu okna.

Wówczas kamerdyner nie przemilczał ani jednego słowa i stojąc, jak zwykle wyprostowany opowiedział cesarzowi o wydarzeniu.

Cesarz słuchał z rosnącym podziwem, dorzucając od czasu do czasu jakieś słowo.

Następnie posłano natychmiast po marszałka dworu i puszczono w ruch cały aparat urzędniczy. Do wieczora dokonano tego, co wydało się niemożliwe...

merdyner nie zjawił się jako deus ex machina: zaopatrzone okręg X tak obficie ze rezerwistki miały na czas dłuższy wszystkiego do syta.

Prasa jednak przemilczała o tej epizodzie, gdyż czuwała nad nią wszelka mocna cenzura.

Lecz mały ten przykład wskazuje, do jakich sposobów i sposobików należało się uciec, aby odsłonić najmożliwiej tego świata rąbek prawdy.

Francja również skarży się na powódź skandalicznych afier.

Pocieszmy się. Nietylko w Polsce znajdują się całe szeregi skandali, nie tylko u nas prasa musi odsłaniać nagle jedyną ciągą aferę Dobrowolskich...

Francja również skarży się na „D. bordement de scandales”, prasa francuska również zajmuje się poważnie tą powodzią „brudnych” spraw...

„Ach, nie, nie — wola „L'intransigant” — to nie po to biliscie się, żołnierzy! To nie po to wy ponosiście tysiąca śmierć bohaterką w ciągu czteru wojny.

„L'Avenir” również skarży się „Trzejduszną atmosferą, w jakiej żyjemy: Trzeba uzdrowić. Trzeba przeprowadzić samocję za wszelką cenę, a przede wszystkim odnaleźć głębokie przyczyny zlego.

20 milionów marek za jedną książkę.

Powodzenie gen. Ludendorffa, jako autora. Tyle on zarobił na swoich wspomnieniach wojennych.

General Ludendorff wydał swoje pamiętniki wojenne, prace, nawiasem mówiąc, nacechowaną sporą dozą manji wiekości.

„Vorwaerts” ironizuje obecnie te zarobki autorskie Ludendorffa i twierdzi, że Ludendorff postanowił cały swój zarobek, jest sumę dwudziestu milionów marek oddać na fundusz dla inwalidów wojennych niemieckich.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dziennik socjalistyczny „Vorwaerts” zażartował sobie krawaczo z Ludendorffem.

Ludendorff jest znany bowiem ze swojego niesłychanego skąpstwa. To skąpstwo idzie aż do brudoty. To też do tej pory Ludendorff ani słówkiem jednemu nie opowiedział na informację „Vorwaertsu”.

Zawiadomienie.

KRAWIEC DAMSKI

A. Bekker przeniósł się z Cegielnianej 4 na Piotrkowską III.

2 motocykle

N. S. U. 2 cylindr. model 1914 do sprzedania. Ul. Piotrkowska 202, w podwórzu. 512-3

Stróż zaraz potrzebny. Wiadomość Przejazd 80. 494-4

Zarząd Towarz. Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców Piotrkowska 17

Ogólne Zebranie Członków odbędzie się d. 20 października r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 17.

1) Wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie sprawozdania Rady i Zarządu za 1918 r. wraz z protokołem Komisji Rewizyjnej, 3) Zatwierdzenie budżetu za 1919 r., 4) Wnioski członków.

Potrzebna energiczna inteligentna wychowawczyni-nauczycielka do 7-letniego chłopca na wyjazd na prowincję.

Chędną ulicą Piotrkowską w niedzielę 5-10, znalazłem okulary męskie w pochwycie, z firmą Franciszek Postleb.

Kupuję używaną męską, damską garderobę, pościel, bieliznę, meble, srebro, złoto, drogocenne kamienie.

Josenbaum Benjamin zgubił portfel z różnymi wartościowymi papierami, oraz paszport polski wydany w Warszawie.

Sprzedam szafę i bielizniarkę. Lipowa 76 m. 5. 668-2

A. Meble: łóżka, materace, szafy, otomany, stół, krzesła, bielizniarka, komoda, umywalnia, biurko, gramofon, maszynę nożną zarys tanio sprzedam.

A. A. A. Przyjmuję w komisję kupuje garderobę zimową męską, damską i dziecięcą. Futra wszelkiego rodzaju oraz bieliznę.

A! Łódka, materace, szafę, bielizniarkę, otomanę, stół, krzesła, leżankę, tremo, biureczko, obrazy-sprzedam.

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy-sprzedam. Piotrkowska 189-0.

# Handel, przemysł i finanse.

## Jak się sprowadza towary zagraniczne.

W lutym r. b. dyrektor warsz. synkату rolniczego p. Zygmunt Chrzanowski jeździł do Londynu celem zakupu tytułów rolniczych a częściowo i ozieży.

Towary zakupione przez p. Chrzanowskiego dopiero obecnie nadchodzić zaczęły do Warszawy, a dzieje ich sprowadzenia są wymowną ilustracją tego, jak jednym było mniemanie, że dowóz zagraniczny bez uruchomienia przemysłu krajowego może zaspokoić głód towarowy nas.

Kiedy wyjeżdżałem do Londynu w lutym — mówił nam p. Chrzanowski — osunek dolara, funta i franka do marki lskiej był taki, że było można niektóre wary nabywać nieporównanie niżej niż szowały one w Warszawie.

Ponieważ były to towary demobilizacyjne, więc nie było mowy o tem, byżna je było kupować detalicznie, trzeba było nabywać masowo, tylko za miljomarek.

Nasze fundusze, poświęcone celom wojennym nie mogły być w całości na ten użyte, zwróciłyśmy się do różnych warzyszeń pragnących zaopatrzyć swych członków w nabywane przez nas towary, składały zaliczki w stosunku trzech wartych sumy zamówienia. (Resztę wyadał syndykat).

Zebrawszy w ten sposób potrzebne fundusze, natrafiliśmy na nową trudność, dla nam niemożność uruchomienia marek rynku londyńskiego. Trzeba było kupować je w kraju.

Potrzebowaliśmy 150 tys. funtów, my tej w kraju zebrać było niepodobna. Nabywaliśmy częściowo po kilkaset tysięcy funtów dziennie, a ponieważ omadzenie tej kwoty szło bardzo powoli zaczęliśmy kupować różne inne aluty jakie były do nabycia, nawet reny polskie i leje rumuńskie.

Zdobywszy wreszcie w ten sposób 10 tys. funtów pojechaliśmy — jak przed laty — z kufrem pieniędzy do Londynu, leciwszy nadal nabywać funty. Gdy się brało znowu 30 tysięcy funtów, powieo je równie pierwotnym sposobem do glij.

Nie koniec na tem. — Mieliliśmy do walenia niesłychane trudności przy zdoaniu tonażu: czekaliśmy na otrzymanie atku 3 miesiące, przed kilkoma dopiero esiacami odszedł pierwszy statek z toarami zamówionymi przez nas w lutym, nabytymi w kwietniu.

O trudnościach, z jakimi walczyć musieliśmy w tym kierunku, świadczy fakt, że towar, który nie zająłby nawet piątej części jednego dużego statku, dowodany był częściowo na 8 statkach. — (Chodził przecież tylko o 35 — 40 wagonów).

Przez ten czas waluta zagraniczna drożała z dnia na dzień, więc też towary, przez nas sprowadzone, droższe były, niż przewidywaliśmy, o 100—200 proc., mimo to zresztą będą tańsze od cen rynkowych.

Wobec ciągłego wzrastania cen waluty, musieliśmy zręczyć szeregi ładunków (np. skóry podeszwianej, obuwia używanego i t. d.).

Koszty transportu również są niesłychanie wysokie.

Podnoszą one cenę towaru o 20 procent.

Z powyższych słów p. Chrzanowskiego widzimy, że najdroższą produkcją w kraju tańszą jest od importu zagranicznego, że więc najpilniejszym i najważniejszym zadaniem rządu być winno najszybsze uruchomienie przemysłu.

## O stosunki handlowe ze Wschodem.

Dnia 29 z. m. w ministerstwie przemysłu i handlu, pod przewodnictwem szefa sekcji pana Dernana, odbyło się zebranie poświęcone sprawie nawiązania stosunków handlowych z dalekim wschodem. Obecni byli na zebraniu: p. Targowski, szef misji rządowej na Syberji, p. Lago, członek misji, p. Tarzewski, konsul we Władywostoku, p. Stokowski, poseł w Odesie, panowie Budzewicz, Wislicki i inni.

Na zebraniu przedstawiciel ministerstwa przemysłu i handlu podniósł znaczenie dla Polski rynku zbytu na dalekim wschodzie. Na rynki te, jeszcze na długie lata przed wojną, Polska wysyłała swe artykuły zbytu, a przedewszystkiem przemysłu włókienniczego. Koniecznym jest, ten nader ważny rynek dla naszego eksportu utrzymać nadal.

Daleki wschód zasługuje także na uwagę ze względu na import, na przywóz surowców jak wełny, bawełny, skóry, futer, miedzi, złota etc. Wreszcie kwestją nader doniosłą wagi jest sprawa likwidacji bądź drogą sprzedaży, bądź przez sprowadzenie do kraju należących do kupców polskich majątków w towarach i surowcach, sprowadzonych w swoim czasie z zagranicy Rosji i zatrzymanych w portach syberyjskich i na syberyjskich drogach żelaznych i rzecznych z powodu wybuchu rewolucji. Większą część towarów, stanowi cały szereg nader potrzebnych artykułów surowców jak: skóra, wełna, bawełna, kawa, maszyny do pisa-

nia, materiały telegraficzne i telefoniczne. Wszystkie te zagadnienia, a więc sprawa eksportu na daleki wschód, sprawa importu surowców do Polski, oraz sprawa likwidacji towarów polskich, będą przedmiotem zaходów misji rządowej polskiej, wyjeżdżającej w najbliższych dniach pod przewodnictwem p. Targowskiego do terenów rządu admirała Kołczaka.

Sprawa ta jest tak trudna i ważna, że niezależnie od misji rządowej, powinna udać się na wschód celem bezpośredniego załatwienia specjalna misja handlowa prywatna, złożona z kupców i przemysłowców zainteresowanych.

Zebrani na konferencji w ministerstwie handlu i przemysłu przemysłowcy i kupcy uchwalili przystąpić do niezwłocznego zorganizowania takiej misji, czem ma się zająć polskie towarzystwo wschodnie przy współdziałaniu i poparciu sekcji handlowej ministerstwa przemysłu i handlu.

## Wyjazd misji na Daleki Wschód.

Jeżeli z chwilą wzmocnienia produkcji krajowej myślenie mamy o eksporcie, co jest niezbędnym dla stanu naszego bilansu handlowego, to oczywiście musimy opanowywać dostępne dla nas rynki zbytu. Trzeba nam zabiegać o odzyskiwanie będących dawniej w naszym posiadaniu rynków i o zdobywanie nowych. Praca to ciężka i niezmiernie wobec zmieniających się koniunktur i zwłaszcza wobec naszego kilkoletniego zastoju w życiu przemysłowo-handlowym i nieprzygotowania do wyważania miejsca na rynkach światowych dla naszych wytworów przemysłu w wielu dziedzinach.

Niemniej jednak już dzisiaj myślenie trzeba o czynieniu kroków przygotowawczych. I w tym kierunku rozpoczynają swą akcję różne nasze organizacje ekonomiczne.

Do rynków zbytu dla naszych towarów, w pierwszym rzędzie zaliczyć należy Daleki Wschód.

Na rynkach Dalekiego Wschodu znajdowały się już wytwory naszej produkcji, w niektórych dziedzinach towary polskie osiągały poważne sukcesy. Toteż o tych rynkach nadewszystko myśleć nam należy.

W tych dniach do terytorjów pozostających pod rządami Kołczaka wyjeżdża rządowa misja polska pod kierownictwem p. Targowskiego. Misja ta zajmie się sprawą eksportu z Polski na Daleki Wschód sprawą importu z Dalekiego Wschodu surowców do Polski, oraz sprawą likwidacji towarów polskich na Syberji. Poza misją rządową udać się ma również na Daleki Wschód specjalna misja handlowa, złożona z kupców i przemysłowców.

Wyjazd tej misji handlowej, jeżeli

w gronie uczestników wyprawy znajdują się ludzie obeznani dokładnie z warunkami i potrzebami rynków Wschodu, znający tamtejsze stosunki, może przynieść istotne korzyści.

Na konferencji, odbytej w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem szefa sekcji handlowej p. Doerman przy udziale szefa misji rządowej na Syberji 2 konsulów we Władywostoku i Odesie, pp. Karzewskiego i Spokowskiego oraz przedstawicieli sfer przemysłowo-handlowych postanowiono przystąpić do niezwłocznego zorganizowania wyjazdu na Daleki Wschód prywatnej misji handlowej. Organizacją tej wyprawy zająć się ma Polskie Tow. wschodnie przy współdziałaniu i poparciu sekcji handlowej Ministerium przemysłu i handlu.

Zawiązanie bliższych stosunków handlowych z Dalekim Wschodem jest dla nas najbardziej wskazanym.

Daleki Wschód posiada liczne potrzebne nam surowce, jak wełnę, skóry, miedź itp. Co do wywozu naszego — to przed wojną na długie lata na rynkach Dalekiego Wschodu znajdowały zbyt zwłaszcza artykuły przemysłu włókiennego. Łódź pracowała głównie dla rynków rosyjskich.

Opanowanie rynków Dalekiego Wschodu zawczasu dla naszej produkcji i zabieganie o wprowadzenie chociaż w niewielkim zakresie już w najbliższej przyszłości naszych wyborów na rynek Wschodu wpłynąć może również na ożywienie naszego przemysłu i na uruchomienie leżących nieprodukcyjnie kapitałów.

Banki francuskie w Niemczech. Według doniesień „Frankfurter Zeitung“ są w toku przygotowania do utworzenia w Frankfurcie n. M. „Banque du Rhin“ z kapitałem zakładowym 10 milionów. Instytucja ta została założona przy udziale kapitałów szwajcarskich w sierpniu 1919 r. przez Banque Renand w Nancy i objęła firmę bankową Simon Levy w Szluzie.

## Kursy dewiz.

Warszawa, 4 października

Funty szterlingi . . . . .	147.—
Dolary . . . . .	34.75
Franki francuskie . . . . .	4.10
szwajcarskie . . . . .	6.20
belgijskie . . . . .	4.10
Liry . . . . .	3.65
Marki niemieckie . . . . .	1.60
Leje rumuńskie . . . . .	1.55
Lewy bułgarskie . . . . .	—,80
Floreny holenderskie . . . . .	13.—
Korony szwedzkie . . . . .	8.35
norweskie . . . . .	7.85
duńskie . . . . .	7.30
austriacko-niemieckie . . . . .	52.50
czeskie . . . . .	100.—
Marki niemieckie . . . . .	140.—

## Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż od 6-go października r. b.

## Salon fryzjerski damski

będzie czynny. Z poważaniem  
**R. Schielke**  
Grand Hotel  
Piotrkowska 72.  
570—2

## Państwowy Urząd

### Zakupu artykułów pierwszej potrzeby

#### Wydział Włókienniczy

otrzymał większe ilości gotowej odzieży, koszul i trykotaży, znaczna część takowej jest przeznaczona dla urzędników i robotników kolei, kopalń, salin i fabryk, oraz ich rodzin.

Repartycja nastąpi w ciągu października r. b. Wszystkie związki, organizacje i kooperatywy robotnicze i urzędnicze, które chcą uczestniczyć w zakupie, winny skierować upoważnionych delegatów do składów P. U. Z. A. P. P., ul. Długa 42, III piętro, w celu obejrzenia prób i poczynienia zamówień.

Termin zgłoszeń do 15-go października, Późniejsze zgłoszenia, w razie wyczerpania zapasów, nie będą mogły być uwzględnione. 491—2

## Dom Handlowo - Agenturowy

**L. Koźmiński i J. Nieniewski**

Piotrkowska 83

Sprzedaje samochody osobowe i towarowe najlepszych marek zagranicznych. 447-3

## Dla farbiarni

Aparaty do farbowania syst. Obermajera i części takowych.

## Suszarnie do wełny, bawełny etc.

Pańska 74.

## Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista chorób kobiecych.

b. ordynator warszawskiej uniwersyt. kliniki akuszeryjnej.

Południowa 23

Przyjmuje o 9—11 r. i od 4—6 po poł. 875—10

## FUTRA

wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje. Reparaty futer.

Piotrkowska 38,

front I-sze piętro. 301—31

## Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłowych (niemiec pletowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska 144,

róg Ewangelickiej. Godziny przyjęcia: 9—2 rano 4—8 po poł. Dla pan od 5—6 p. p. 575—30

## Od zaraz

szukuje się pokoju

z kuchnią (nieumeblowane) w czystej dzielnicy miasta, pożądaną wygodę. Oferty sub. „Zaraz“ do adm. „Głosu“. 521—3

## Złaknia sztuczna.

Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach. Piotrkowska 117.

## Całkowite urządzenia

POKOI, pojedyncze meble, przedmioty luksusowe,

jak również odzież i bieliznę wszelkiego rodzaju

poleca w wielkim wyborze i przyjmuje do

komisowej sprzedaży

na dogodnych warunkach

**Bom Agenturo-**

**wo-Komisowy**

„DAK“

Piotrkowska 147

575—13

A. A. A. A. Kupuje używane

karakuly, dywany, pianina, płacę najwyższe ceny. Wólczańska 43, m. 6. 309-15

## Ofioszenia drobne.

A. A. A. A. Kupuje Kupuje

karakulowe, fokowe. Dywany

perskie. Pianina. Płacę najwyższe

ceny. Hotel „Wiktoria“ pokój 4, Piotrkowska 67. 370-3

A. A. A. Konopiana tkanina

gruba, szeroka, nadzwyczaj mocna, odpowiednia na podróżne piaszozce,

materace, sienniki, bluzy, i spodnie robotnicze i t. p. bardzo

tańco, bo w prywatnym mieszkaniu, Widzewska 49 (Kilkińskiego), front, II piętro, m. 10. Tamże

fianelę surowka na posciel, wsypy. 248—19

! Kupuje wszelkie futra. Płacę

najwyższe ceny. S. Grosman, Piotrkowska 24.

Przyjmuje reparacje kusiarskie. 303—29

Akuszerek Marja Kubicka przyjmuje

Piotrkowska 109, m. 4. 937—8

Firanki przyjmuje do prania i

na rany po cenach bardzo przystępnych. Piotrkowska 85 w podwórzu. 189—6

Maszyna do pisania polska

blocka i violonczela do sprzedania. Długa 29, stróż wskaże. 59—2

Maszynę Singera, otomanę, 162-

ko żelazne sprzedam. Aleje Kosciuszki 26—7. 570-2

Mleczarnia ze stołkami dobrze prosperująca do

sprzedania. Oferty sub. „Dobry interes“ w adm. „Głosu“. 467-8

Poszukuję posady sklepowej. Mogę złożyć kaucję. Oferty sub. „Potrzebująca“ do adm. „Głosu“. 482—3

Poszukuję kompletu z 3—4 osob w celu pobierania

lekcji matematyki w zakresie kursu maturalnego. Wiadomość: ul. Kilkińskiego 50. Birnbaum; pomiędzy 6 a 7 wieczorem. 405—2

## Umeblowanie z trzech pokoi

(salonik, stółowy, sypialnia) eleganckie i w dobrym stanie, z powodu wyjazdu, sprzedam, możliwie zaraz. Oglądać można pomiędzy 10 i 12 i 2—4. Karola 18, front II piętro, na prawo. 519—8

## Zagubione dokumenty.

Gerlin Abram Idel zgubił paszport rosyjski zagraniczny, wydany w Piotrogradzie. 471—9

Rankowska Franciszka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi i legitymację z Komitetu dla bezrobotnych. 536—3

Celbstajn Abram Ojzer zgubił paszport rosyjski, wydany w Piotrkowie. 505—8

Jonas Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 545-3

Jachowicz Stefan zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 511—3

Izdoreczyk Feliks zgubił paszport tymczasowy w Podgórcach. 485—8

Kronmanówna Miła zgubiła paszport niemiecki. wyd. w Łodzi. 535—3

Kowalski Mordcha zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 473—1

Kazmierczyk Władysław zgubił paszport niemiecki wydany w Reklinhausem (Niemcy). 468-3

Łonak Henryk zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 496—3

Rabinowicz Hersz zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 566—8

Weinberg Lewi Isak zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 492—3

Like Mikołaj zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 529-3

Golejman Izrael zgubił paszport niemiecki wydany w Szaulen w Kowieńskiej gubernii. 482-3